



*Piękne, niezwykle
fotografie... pełne
głębi uczuć*

RICHARD AVEDON

o zdjęciach Bolesława Lutosławskiego

ALCHEMIA

WARSZTATY BOLESŁAWA LUTOŚŁAWSKIEGO

PORTRETU

» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

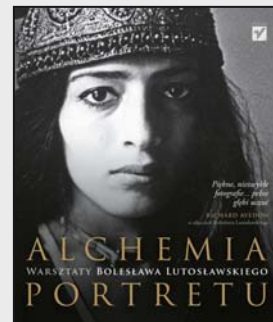
- Fragmenty książek online

» Kontakt

Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991–2011

Alchemia portretu. Warsztaty Bolesława Lutosławskiego

Autor: Bolesław Lutosławski
ISBN: 978-83-246-2784-4
Format: 200×230, stron: 264



„Piękne, niezwykle fotografie. . . pełne głębi uczuć”

Richard Avedon o zdjęciach Bolesława Lutosławskiego

- Jak uchwycić osobowość i wyjątkowość fotografowanych osób?
- Jak budować zaufanie między fotografem a modelem?
- Jak za pomocą światła oddać nastrój chwili i atmosferę intymności?

Pierwiastek porozumienia, chemia intymności, esencja chwili. . . w magicznym oku aparatu przekształcają się w elektryzujący portret. Z tej alchemii rodzi się zdjęcie, będące czymś więcej niż tylko wiernym odwzorowaniem wyglądu i nastroju fotografowanego człowieka. Oto bowiem otrzymujemy poetycki zapis spotkania z osobą i jej osobowością, portrety przenikliwe, a w swej prostocie ekspresyjne, intrygujące i niełatwo dające o sobie zapomnieć. Fotografowanie ludzi to sztuka psychologicznego i emocjonalnego wycucia drugiego człowieka, mistyczna umiejętność nasycania wizerunków ich emocjami i wyjątkowością. Choć sztuka ta wykracza daleko poza techniczną biegłość rejestrowania obrazów za pomocą światła, jest z nią jednak nierozzerwalnie związana.

Eteryczne portrety sław i zwykłych ludzi, tworzone przez Bolesława Lutosławskiego, publikowały takie pisma, jak „The Guardian”, „Vogue”, „The Independent”, „Przekrój” czy „Tygodnik Powszechny”. Pojawiały się na rozmaitych plakatach, okładkach książek i w telewizji BBC. Warsztaty z Lutosławskim to fascynująca podróż przez wyjątkowe chwile, w których powstawały niezwykle portrety takich osobowości, jak Sławomir Mrożek, Krzysztof Penderecki, Andrzej Wajda, Mieczysław Jastrun, Witold Lutosławski, Wisława Szymborska czy Glenda Jackson.

Mamy niepowtarzalną okazję zajrzeć za kulisę każdej z tych magicznych fotografii, dowiedzieć się, jak narodził się pomysł na konkretne zdjęcie, dlaczego zostało ono w określony sposób skomponowane i skadrowane, jakiego obiektywu czy ekspozycji użyto. Dzięki temu uczymy się mistrzowskiego fotografowania ludzi w zamkniętych pokojach i na otwartych przestrzeniach, malowania światłem atmosfery i intymności chwili czy chwytania obiektywem niemal niezauważalnych, a jednak istotnych spojrzeń i gestów. Bolesław Lutosławski wyjawia nam także sekretną wiedzę o tym, jak budować zaufanie między fotografem a jego modelem oraz dzieli się opartymi na swym wieloletnim doświadczeniu praktycznymi wskazówkami i najgłębszymi tajemnicami pracy fotografa portretowego. Poznaj inspirujący warsztat pracy jednego z najciekawszych polskich fotografów portretowych!

*Od trzydziestu lat obserwuję prace Bo Lutosławskiego. Jest fotografem o niezwyklej
umiejętności zrozumienia prawdziwego charakteru ludzi, a następnie odsłonięcia ich
osobowości. . .*

Sir John Tusa,

brytyjski menedżer kultury, popularny dziennikarz radiowy i telewizyjny

*Dla Lutosławskiego tworzenie portretów jest równoznaczne z niemal zmysłowym
wniknięciem w osoby, które fotografuje. Jego zdjęcia są ulotną próbą uchwycenia ich
prawdziwej tożsamości, którą podświadomie ujawniają w gestach. . .”*

Sophie Grove,

Country & Town House, maj 2010

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	· 11
Mistrzowie	· 17
Otwarta przestrzeń	· 25
Moja Przestrzeń	· 37
Okno	· 45
Atelier	· 53
Promień sztucznego światła	· 63
Studio fotograficzne	· 71
Aparaty fotograficzne	· 79
Trójkąt naświetlania	· 91
Rozproszone	· 107
Intymność	· 111
Bądź łagodny	· 117
Zaufanie	· 125
Pozowanie	· 129
Spotkania	· 143
Osobowości	· 159
Promocja	· 171
Kompozycja	· 181
Gesty i dłonie	· 193
Spojrzenia	· 203
Współtworzenie	· 213
Portret samego siebie	· 217
Marzyciele	· 223
Indeks nazwisk	· 247

SPOJRZENIA

Fotografia portretowa jest patrzeniem w oczy, tyle że nie zawsze w te same.

Spojrzenie fotografa to penetrująca obserwacja i zaproszenie do wspólnej sesji, która jest spotkaniem dwóch wizji: modela i fotografa; dodam tu, że fotograf zainteresowany jest wyłącznie osobą po drugiej stronie aparatu fotograficznego, a osoba pozująca ma pełny wybór: albo patrzy przed siebie, albo zagląda komuś innemu w źrenice, albo wpatruje się w obiektyw. Mówiąc jednoznacznie, właśnie od kierunku spojrzenia osoby pozującej zależy, jaki będzie portret. Jeśli więc model jest lekko wystraszony, choćby dlatego, że jeden pstryk migawki odbierze mu duszę (wtedy patrzy na stopy), albo czuje się zakłopotany własnym wyglądem (wtedy patrzy z ukosa, mruży oczy lub osłania twarz ręką), to fotograf powinien to zrozumieć i stworzyć atmosferę opiekuńczego zaufania. (Na marginesie: piszę tu o ludziach, którzy uprzednio zgodzili się na pozowanie do zdjęć, umówili się na spotkanie, założyli na siebie odpowiednie sukienki, koszule, garnitury, zawiązali kokardki na warkoczach, narzucili szale, wypudrowali nosy, pociemnili brwi, poszli do fryzjera, wciągnęli brzuchy i teraz... sami nie rozumieją, dlaczego stoją lub siedzą na wprost fotografa).

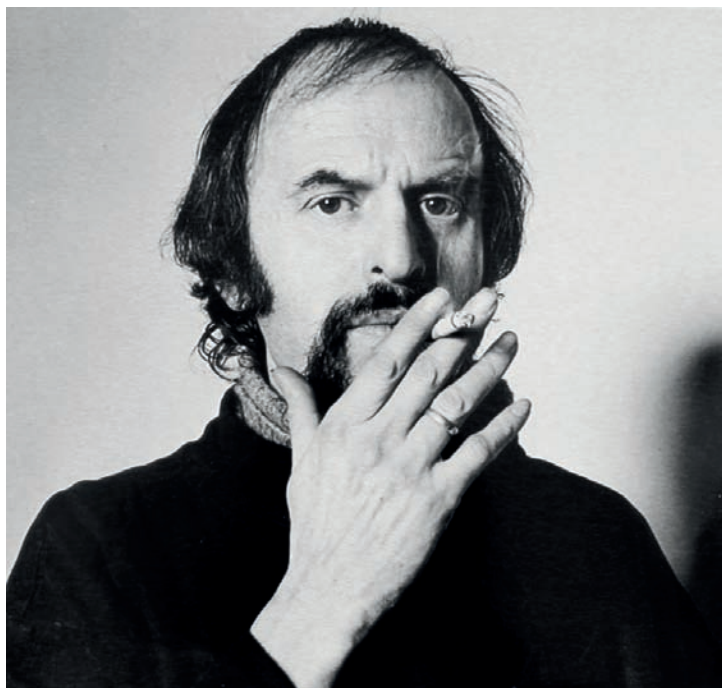
Czym więc jest spojrzenie? Oczywiście nie tu miejsce na opisywanie zmysłu wzroku, czyli optycznej jakości gałki ocznej, czy wrażliwości retiny, która jest częścią mózgu, czy też intelektualnego zrozumienia konotacji otoczenia. Jedyne, co nas w tej książce interesuje, to intensywność spotkania spojrzeń, bo to one są pomostem do drugiego człowieka. Pomyślmy więc, że kiedy obserwujemy ludzi, od razu dostrzegamy kierunek ich spojrzenia,



U góry: Lucy i Nick
(Canon AI, $f=8$, z fleszem na Hot Shoe)
Po prawej: Bruce Rae
(Canon AI, $f=8$, z fleszem na Hot Shoe)



czyli odkrywamy to, co ich zainteresowało, co oni uznali za ciekawe. Jeśli dzieje się to w autobusie czy na ulicy, przeważnie przechodzimy obok zajęci własnymi sprawami. Tymczasem fotograf powinien spróbować zrozumieć, dlaczego właśnie tak, a nie inaczej zachowują się ludzie w jego obecności. Mówiąc krótko: powinien zrozumieć motywy, pragnienia, intencje, które kierują spojrzeniem portretowanego, bo ono właśnie stanie się pierwszą inspiracją do portretu.



U góry: John Blakemore
(Hasselblad, obiektyw 80 mm, film Ilford FP4
21 ASA, strobe lighting [Bowens], 1/250, prze-
słona f=8 lub f=11)
Po prawej: Rob Derby
(Hasselblad obiektyw 80 mm, film Ilford FP4
21 ASA, strobe lighting [Bowens], 1/250, prze-
słona f=8 lub f=11)



Chris McNulty był moim studentem na Wydziale Fotografii w Derby; ja uczyłem się od niego zachowania spokoju. Tuż przed powrotem do Polski poszedłem się z nim pożegnać. Właśnie wykopiowywał zdjęcia w ciemni, więc przez paręnaście minut rozmawialiśmy w przestrzeni łagodnie oświetlonej czerwonymi lampami. Do zdjęć, które mu zrobiłem, włączyłem jednak zwyczajne jarzeniówki. Pomimo to Chris pozostał sobą, człowiekiem o wyciszonym spojrzeniu.



Helenę znałem od lat. Był w niej smutek, ale i radość, ciekawość, ale i obojętność, pasja, ale i niepewność. To wszystko odzwierciedlało się w jej oczach.



Helena Charnock
(Canon A1, obiektyw 50 mm, film Neopan
400 ASA, 1/60 sekundy, przesłona f=2)





Perwianek pomieszczenia, chemia irytymności, esencja chwili... w magicznym oku aparatu prakarnieją się w deklaryujący portret. Z tej alchemii rodzi się zdjęcie, będące czymś więcej niż tylko wiernym odwzwotowaniem wyglądu i nastroju fotografowanego człowieka. Ono bowiem irytymdony poetycki zapis spotkania z osobą i jej osobowości, portrety przemiłowe, a w swej postaci chępezyjne, irytymujące i miarowo dające o sobie zapamiętać. Fotografowanie ludzi to sztuka psychologicznego i emocjonalnego wyczuła drugiego człowieka, mirtymna umiejętność nartycaenia wstrząsów ich emocjami i wyjątkowości. Choć sztuka ta wykazuje daleko poza techniczną biegłość rejestrowania obrazów za pomocą światła, jest z nią jednak niemiernownie związana.

Wirtymne portrety sław i rytykłych ludzi tworzone przez Bolesława Łutoslowskiego publikowały takie pisma, jak „The Guardian”, „Vogue”, „The Independent”, „Przekrój” czy „Tygodnik Powszechny”. Pojawiały się na najważniejszych platformach, składkach książek i w siewejji BBC. Wystąpił a Łutoslowski na fascynująca podstrze przez wyjątkowe chwile, w których pozostawały niewytłdke portrety takich osobowości, jak Sławomir Mntek, Krzysztof Penderecki, Andrzej Wajda, Mieczysław Jastrun, Wałd Łutoslowski, Witold Szymborski czy Glenda Jackson.

Od trzydziestu lat obserwuję prace Bo Łutoslowskiego. Jest fotografem o niezwyklej umiejętności zrozumienia prawdziwego charakteru ludzi, a następnie oddzielenia ich osobowości...

SIR JOHN TUSA, birtymny mirtymny kultury, popularny dziennikarz radiowy i telewizyjny, wirtymny dyrektor British Council i BBC World Service

Dla Łutoslowskiego tworzenie portretów jest równoznaczne z niemal zmyślonym wnikięciem w osoby, które fotografuje. Jego zdjęcia są ulotną próbą uchwycenia ich prawdziwej tożsamości, którą podświadomie ujawniają w gestach...

SOPHIE GROVE, „Country & Town Home”, maj 2010

Mamy niepowtarzalną okazję zajrzeć za kulisy każdej z tych magicznych fotografii, dowiedzieć się, jak narodził się portret na konkretny zdjęcie, dlaczego powstało ono w określony sposób iakomponowane i skalowane, jakiego obiektywa czy ekspozycji użyto. Dzięki temu wirtymny się niemiernowoskiego fotografowania ludzi w zamkniętych pokojach i na otwartych przestrzeniach, malowania światłem atmosfery i irytymności chwili czy chwytania obiektywnie niemal niemożliwych, a jednak isortnych spojrzeń i gestów. Bolesław Łutoslowski wyjawia nam takie chwytne wirtymny a tym, jak budować zaawanie między fotografem a jego modelem, oraz dzieli się opartymi na swym wirtymnym doświadczeniu praktycznymi wskazówkami i najgłębzymi tajnikami pracy fotografa portretowego.

Poznaj inspirujący warsztat pracy jednego z najciekawszych polskich fotografów portretowych!

Partnerzy medialni:

kraśnikupie.pl

SwojeOznaczenie.pl

Siostry.pl

Classic

Wszystko za 149 zł

Najlepsza informacja
<http://hellion.pl>

Zadzwonienie telefonem
0 801 339900
 Telefoniczne zadzwonienie
0 601 339900

Hellion

Szanowni klienci prosimy o:
• <http://hellion.pl>
• kontakt@hellion.pl
• <http://hellion.pl>

Hellion Sp. z o.o.
ul. Koszalińska 16, 44-100 Gliwice
tel.: (0 22) 342 14 61
e-mail: kontakt@hellion.pl
<http://hellion.pl>

hellion.pl
KULTURA
DŁUGOŚCIEC
KONTRASTY

Cena 59,00 zł

ISBN 978-83-246-2784-4



Informatyka w najlepszym wydaniu